

DZIENNIK SUWAŃSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kołczuski 11 = SUWAŃKI =

TELEFON NR 68
NABEWNIK CZESKOWY P. K. O. 12 03677

Wojska z prowincji opuściły Warszawę Liczne oddziały wojskowe, pożegnane paradą na polu Mokotowskim, odjechały wczoraj do swych garnizonów

WARSZAWA, 24.5.
Garnizon stolicy i szerokie masy ludności żegnały wczoraj uroczystie i serdecznie ostatnie pułki prowincji odchodzące do miejsc swego stałego postoju. Odchodzili pułki trzech dywizji legjonowych: 5-ty i 6-ty z Wilna, 4-ty z Kielc i 7-ty z Chełma, tudzież 11 pułk ułanów z Ciechanowa. Żegnały stołeczne przedstawicielstwa trzech głównych broni: piechota przez swój 21 pułk, kawaleria — 1 pułk szwoleżerów i artyleria — 1 dywizjon artylerii konnej, tudzież jedna kompania Związku Strzeleckiego, który w wypadkach 12 — 15 maja przeszedł chrzest bojowy. Uroczystości wojskowe rozpoczęły się na polu Mokotowskim, które olbrzymim czworobokiem zamknęły oddziały wyżej wymienionych wojsk pod ogólnym dowództwem gen. Wróblewskiego, dowódcy O. K. Warszawa.

Ministra spraw wojskowych reprezentował gen. Żeligowski, szef komisji likwidacyjnej, który przybył w towarzystwie pułk. Wieniawy - Długoszewskiego, pułk. Gasiorowskiego i podpułk. Zubrzyckiego. Obecni byli generalowie Burgardt - Bukacki, Fabrycy i komendant miasta gen. Tokarzewski z szefem bezpieczeństwa rotmistrzem Niżałowskim. Po przeglądzie dokonanym przez generała Żeligowskiego, odbyła się msza połowa, którą odprawił kapelan Szkoły podchorążych ks. Kwiatkowski. Przygrywała orkiestra 21 p. p. Następnie przed frontem każdego pułku odczytano głośno rozkaz Marszałka Piłsudskiego do armii, podany przez nas we wczorajszym numerze, poczem gen. Żeligowski wznosił trzy okrzyki:
Niech żyje Polska!
Niech żyje zastępca Prezydenta marszałek Rataj!
Niech żyje Marszałek Piłsudski!

Każdy z tych okrzyków był jeszcze raz osobno przez dowódców pułków wzniesiony przed frontem oddziałów, które powtarzały go chóralnie. Po zakończeniu orkiestra zagrała hymn narodowy i oddziały ruszyły do deflady, którą przyjmował gen. Żeligowski. Prowadził ją gen. Wróblewski, jako dowódca całości, mając w swym sztabie pułk. Wętkowski i kpt. Lotha. Defiladę otwierał odprowadzający wojska pozawarszawskie batalion 21 warszawskiego pułku piechoty ze sztandarem pod dowództwem mjr. Sierosławskiego. Na czele 1 dywizji legjonowej jechał mjr. Wenda w zastępstwie chorego plk. Kruszewskiego. Pułk 5-ty prowadził mjr. Białkowski, pułk 6-ty major Dworak. Na czele drugiej grupy piechoty jechał pułk. Smorawiński. Pułk 4-ty prowadził kpt. Dec, pułk 7-ty osierocony przez tragiczną zgon dowódcy pułk. Mieczysława Wętkowskiego, prowadził podpułk. Dabek. Za nimi maszerowała kompania Związku Strzeleckiego ze sztandarem i karabinami pod dowództwem komendanta „Śród mieścia” Skowrońskiego. W tym momencie orkiestra 21 p. p. przygrywająca do deflady piechoty, ustąpiła miejsca orkiestrze 1 pułku szwoleżerów, która zjawiała się na białych koniach. Grupa kawalerii prowadził podpułk. Głogowski. Za nim jechały szwadrony 1 pułku szwoleżerów ze sztandarem pod dowództwem rtm. Bussiera, dalej 11 pułk ułanów z mjr. Głogowskim na czele i 1 dywizjon artylerii konnej pod mjr. Sulikiewiczem. Po ukończonej defiladzie pułki odmaszerowały do miasta różnymi ulicami. Publiczność witała maszerujące wojsko owacyjnie. Oddziały odjeżdżające skierowały się na plac Saski, gdzie defilowały przed grobem Nieznanego Żołnierza. Na jeźdni koło pomnika księcia Józefa oczekiwali ich grono pań z „Obywatelskiego Komitetu pomocy ofiarom walk” i z „Rozdziny Wojskowej”. Panie obrzucały kwiatami oficerów, a szeregowych oddziały hojnie pomarańczami, cukierkami i papierosami. W godzinach popołudniowych pułki zamiejscowe odjechały do swoich garnizonów.



Główny dziennikarz francuski w Warszawie
JULIUSZ SAUERWEIN.
Redaktor polityczny jednego z największych dzienników paryskich „Matin”, mieszkający na polu dziennikarstwa europejskiego, przybył wczoraj do Warszawy. Red. Sauerwein znany jest ze swego rycerskiego stosunku do Polski, czemu ostatnio dał wyraz w sprawie stałego miejsca dla Polski w Radzie Ligi Narodów. Wiryta jego w Warszawie związana jest z ostatnimi u nas wypadkami, o których gość francuski adziżył już pierwsze spostrzeżenia przelać do Par-
ryża.



GENERAŁ GAJDA
twórca legjonów czeskich szef czesko-słowackiego sztabu generalnego stanął na czele czeskich laszystów. (Patrz str. 2-ga).

Dalsze zmiany personalne w armji Na placówkach centralnych i dowództwach nowi oficerowie

Z dalszych zmian na wyższych stanowiskach wojskowych, które już zaszły, albo w najbliższym czasie zajdą, wymienić należy następujące:
W sztabie generalnym szefostwo oddziału II, opróżnione przez pułk. Bajera, internowanego do niedawna w Wilanowie, a obecnie już zwolnionego — ma objąć podpułk. Matuszewski, atache wojskowy przy poselstwie polskiem w Rzymie. Ppułk. Matuszewski jest fachowcem w tym dziale służby wojskowej i zajmował już przez dłuższy czas to stanowisko za czasów ministerstwa gen. Sosnkowskiego. Na czele oddziału V sztabu gener. (personalnego) stanął pułkownik Luski, który był również przez dłuższy czas zastępcą szefa tego oddziału i odszedł przed rokiem do 21 p.p. na obowiązkowe przeszkolenie wyższych dowódców. Stanowisko to było od paru miesięcy nieobsadzone skutkiem odejścia pułk. Rotarskiego na podobny kurs do Rembertowa. Zastępcą szefa ma

zostać podpułk. Minkowski, szef wydziału przysposobienia wojskowego w departamencie piechoty M.S. Wojsk. — w miejsce podpułkownika Borzeckiego. Dowódca O. K. Kraków został gen. dyw. Wróblewski Stanisław, dowódca 7 dywizji piechoty w Czeszochowie — w miejsce gen. Kulickiego. Mają też zajść zmiany w dowództwach dywizji w Jarosławiu i 26-ej w Skiermiewicach. Do Jarosławia przyjdzie pułk. Wileczkowski w miejsce gen. Hempla, a do Skiermiewic pułk. Maciejewicz w miejsce gen. Bejnara, odchodzącego na emeryturę.

Zniesienie dowództwa Cytadeli

WARSZAWA, 24.5.
Istniejące od czasu zajęcia Cytadeli przez wojska Marszałka Piłsudskiego dowództwo Cytadeli zostało z dniem wczorajszym zlikwidowane. Dowódca Cytadeli gen. Fabrycy czeka jeszcze na odmarsz 9 p.p. należącego do jego dywizji, z którym dziś ma odjechać do Za-

mościa. W Cytadeli pozostaje tylko zwykłe dowództwo odcinka, które przed wypadkami 12 — 15 maja spoczywało w rękach dowódcy 30 pułku strzelców kaniowskich. Jest nim obecnie podpułk. Dahlen, który objął to stanowisko po pułk. Modelskim.

Niedziela minęła w Berlinie spokojnie Policja całą noc w ostrem pogotowiu

BERLIN, 23.5. — Tel. wł. — Pierwszy dzień Zielonych Świątek przeminał spokojnie. Z prowincji absolutnie brak wiadomości. Policja w pełnym pogotowiu

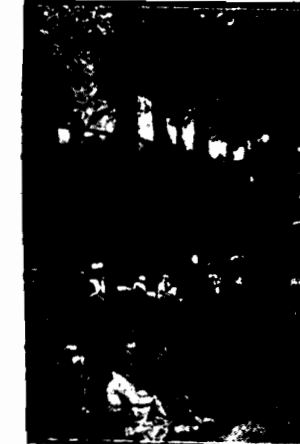
pełniła służbę całą noc. W komisariatach nocują całe oddziały policji, oczekując poniedziałku, w którym to dniu mają się odbyć demonstracje komunistyczne.

Dwa wrogle pochody we Lwowie Policja i wojsko nie dopuściły do zaburzeń

Ze Lwowa telefonują: Na niedzielę wczorajszą zapowiedziany tu był pochód demonstracyjny na cześć Marszałka Piłsudskiego. W godzinach przedpołudniowych zebrał się na pl. Marjańskim pokaźny tłum, gotujący się do pochodu. W tym samym czasie na ul. Akademickiej zaczęły zbierać się grupy młodzieży, które postanowiły urządzić kontr-demonstrację. Komenda policji, nie chcąc dopuścić do starcia dwu pochodów wysłała na miasto liczny oddział policji pieszej i konnej. Ponadto wezwano 2 szwadrony kawalerji. Policja zamknęła ulicę Akademicką, wojsko zaś podzieliło miasto kordonami w ten sposób, by uniemożliwić zajęcia uliczne. Dzięki tym zarządzeniom dzień minął spokojnie.

Do wydania proklamacji skłonić miała Abd-el-Krima ocalność, iż szczepy Dżebel odmówiły mu wysłania nowych posiłków. Na skutek proklamacji Abd-el-Krima liczne szczepy nadeszły na ręce generałów francuskich deklarując swej uległości.

Wejście na górę bieleńską



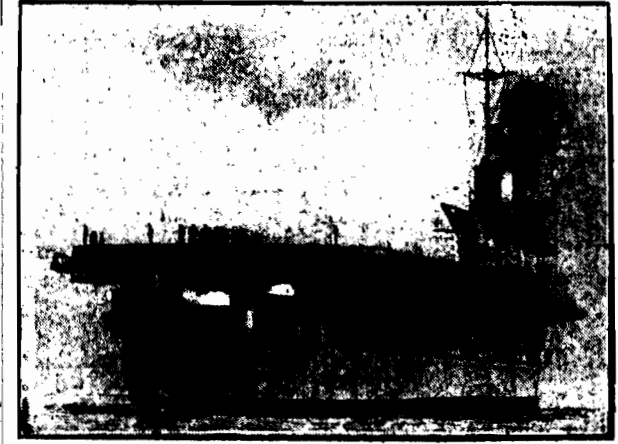
od strony przystani na Wiśle 20.000 osób przewiozło wczoraj na Białany 25 parowców włączonych, odbywszy 175 kursów.

Katastrofalna klęska Abd-el-Krima Pokonany wódz zwoinił szczepy marokańskie od obowiazku walki

PARYŻ, 23.5. Abd-el-Krima wystosował do wszystkich naczelników szczepów proklamację, w której powiadamia ich, że siły rifferów są już na wyczerpaniu, wobec czego pozostawia im wolny wybór pomiędzy podaniem się Francuzom i Hiszpanom a dalszą walką przy jego boku aż do ostatniego żołnierza.

Anglia wyprodukowała okręt, na którego górnym pokładzie mogą lądować samoloty, służące nad morzem i w czemkolwiek uszkodzone. Potrzebna naprawa uskutenia się z miejsca na owym olbrzymim transportowcu.

Największy w świecie transportowiec lotniczy

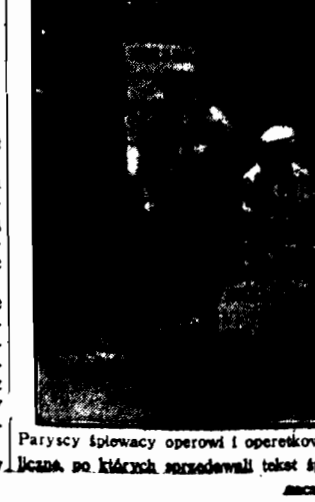


Sezon kąpielowy na Wiśle otwarty Uroczono wczoraj kąpieliska miejskie i prywatne

WARSZAWA, 24.5.
Na Wiśle obchodzono wczoraj uroczystą inaugurację sezonu kąpielowego. Na całej przestrzeni Wisły w okolicy Warszawy dokonano poświęcenia szeregu kąpielisk i placów. Z pośród kąpielisk miejskich otwarto t. zw. dzięki kąpielisko na mostem kolejowym przy brzoście praskim oraz kąpielisko w górce rzeki w odległości 1 km. od mostu Poniatowskiego. W związku z inauguracją se-

zonu kąpielowego właściciel plaży na Saskiej Kępie p. Kozłowski ofiarował bezpłatnie swe kąpiele na cały sezon letni 7 pułkowi ułanów, który stacjonuje w Goławiu. Otwarcie kąpieliska miejskiego między mostem Poniatowskiego po stronie praskiej a nowo budującym się mostem nastąpi dopiero w tych dniach, a to z tego powodu, że stan wody w tym miejscu jest jeszcze za wysoki. Ogółem otwartych będzie w tym roku 10 kąpielisk.

Koncerty lotne na poprawę franka



Paryscy śpiewacy operowi i operetkowi urządzali w „dniu franka” koncerty uliczne, na których sprzedawali tekst śpiewanych utworów na cele kaszy smorty

Przez okulary hakatystyczne Berlin widzi „niebezpieczeństwo słowiańskie” Idące z Warszawy i Pragi

BERLIN, 23.5. — Tel. wł. — Na odbywającym się w Kladzku na Śląsku niemieckim zjeździe „Schutzbundu”, niejaki dr. Loesch wygłosił referat, w którym wskazał na zagrożenie Niemcom niebezpieczeństwo ze strony słowiańszczyzny, zwłaszcza zaś Polaków i Czechów. Jako jedyny ratunek mówca uważa

forsowną asymilację żywość słowiańskiego i politykę osiedleńcza. Niemcy muszą nadto — zdaniem dr. Loescha — wystąpić w Lidze Narodów w charakterze oficjalnego rzecznika - obrońcy wszystkich mniejszości niemieckich zagranicą.

GIEŁDA
WARSZAWA, 24.5
Wieczorne notowania nieoficjalne z dn. 23 b. m.
Tendencja mocna.
B. Polski 30.00. B. Dykowskiego 5.00. B. Handlowy 1.40. B. Zachodni 0.80. B. 6.74.
Zur. Sp. Zar. 3.85. Czerwik 0.20. Warta. Cukier 1.50. Węgiel 1.55. Nobis 1.40. Lito 0.51. Modrzewiów 1.55. Ostrowiec 3.50. Pochek 0.40. Rudzi 0.63. Strachowice 0.82. Zawonia 5.28. Zarządów 6.74.

Rada naczelna „Wyzwolenia” za rozwiązaniem Sejmu i Senatu

Uchwały wczorajszego Zjazdu
WARSZAWA, 24.5. W Warszawie obradowała wczoraj Rada naczelna „Wyzwolenia”. Powzięto uchwałę, wyrażającą zaufanie stronnictwa do osoby Marszałka Piłsudskiego, jako „wodza ożreżnej walki o Wolną Polskę Ludową”. Uchwała mówi dalej o konieczności natychmiastowego rozwiązania obecnego Sejmu i Senatu, które „były źródłem nieszczęśliwych dla kraju władz”. I domaga się, aby Zgromadzenie Narodowe powołało Józefa Piłsudskiego na stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej.

W końcu rada naczelna „Wyzwolenia” domaga się utworzenia rządu chłopsko-robotniczego o charakterze wyrażającym lewicowy, społecznie radykalny, któryby niezwłocznie przystąpił do wykonania reformy rolnej. Niezależnie od tej uchwały wydano odczyt „do ludu wiejskiego Rzeczypospolitej Polskiej”, wzywając do kontynuowania podjętej przez Marszałka Piłsudskiego walki „z reakcją i z tajdactwami politycznymi”.

Delegacja złożona z ośmiu członków Rady naczelnej nie na leżących do Sejmu ani do Senatu udala się po zakończonych obradach do marszałka Rataja, zakomunikowała mu powzięte uchwały i prosiła, by swym autorytetem wpłynął na odpowiednie czynniki, aby przyczynili się do wyboru Marszałka Piłsudskiego na Prezydenta Rzeczypospolitej.

Całe Niemcy ogłoda obrzymie stawki celne na zboże

BERLIN, 23.5. — Tel. wł. — Pisma berlińskie poruszają z wielkim niepokojem sprawę drożyzny, jaka grozi Niemcom wskutek wchodzących w życie od 31 lipca b. r. wysokich taryf celnych na zboże. Nowe stawki wynoszą 7 mk. od centnara żyta, jęczmienia i owsa oraz 7 i pół mk. od centnara pszenicy.

Pięć szlaków bezpośredniej komunikacji z Rosją

Pomiędzy kolejami polskimi a kolejami Związku Sowieckiego rozpoczyna się w tych dniach bezpośrednia komunikacja rowarowa. Wprowadzenie bezpośredniej komunikacji umożliwi wysyłanie towarów z Polski do Rosji i odwrotnie za bezpośrednimi frachtami na całkowitą odległość 45 prze wozu bez reeksperyjacji na stacjach granicznych. Przez istniejących dotychczas przez granicznych w Stołpcach — Niezależności, Zdobunowie — Szeperówce i Podwolezyjskach-Woloczyskach otwarte będą dwa nowe przejścia: Zahacie — Farbynowo i Mikaszewice — Żytkowice.

Polepszenie bytu oficerów Rada Ministrów o dodatkach funkcyjnych

WARSZAWA, 24.5. Z inicjatywą Marszałka Piłsudskiego w najbliższych dniach ma być rozpatrywana na Radzie ministrów sprawa polepszenia bytu oficerów, wyrażająca się w dodatkach funkcyjnych. Sprawę tę uważać należy za

Mieszkania przeniesionych wojskowych Kto ma prawo zatrzymać lokal w dawnym swym garnizonie

Dotychczas zdarzało się niejednokrotnie, że oficerowie, przenoszeni do innych garnizonów, nie opróżniali zajmowanych przez siebie w budynkach rządowych mieszkań, których wobec tego nie można było użytkować dla nowoprzybyłych. Koniecznością stało się uregulowanie stosunków mieszkaniowych pod tym względem, co właśnie obecnie nastąpiło. Władze wojskowe ogłosiły, że zasadniczo oficer przeniesiony ma prawo przydzielone sobie mieszkanie zatrzymać tylko do chwili objęcia służby w nowym garnizonie. Zasada ta ma być bezwzględnie przestrzegana w stosunku do kawalerów i ludzi samotnych.

Z drogerzysty -- generałem i wodzem faszyzmu

Twórca legionów czeskich generał Gajda śięga po laury Mussoliniego

W Czechosłowacji wystąpił na arenie publiczna ruch faszystowski. Na czele faszyzmu czechosłowackiego stanął generał Gajda, który widocznie odegrać pragnie w ojczyźnie swej rolę Mussoliniego.

Gen. Gajda jest w Czechosłowacji osobistością bardzo popularną, choć jeszcze dość nową. W młodzieńczych latach wyemigrował z rodzinnej Jgawy do Rosji, gdzie osiadł w Kijowie. Jako pomocnik drogerjny. Dopiero wielka wojna wysunęła go na widownię. Gajda był twórcą głośnych legionów czeskich, zorganizowanych z jeńców armii austriackiej. Okazał przytem tak duży talent organizacyjny, że niebawem sam stanął na czele legionów, wstawiając się w latach 1917 — 1918 marszem poprzez całą Rosję na Syberję i zwyciężającymi walkami z bolszewicką „gwardią czerwoną”.

Wojenne operacje gen. Gajdy przeciw bolszewikom pozyskały mu rozgłos wszechświatowy, a w ojczyźnie uczyniły zeń bohatera narodowego, jakkolwiek wojnowiczy generał - drogerzysta prowadził całą te akcje wbrew intencjom prezydenta Masaryka, krzywym okiem spoglądającego na bratanie się „legionarzy” czeskich z reakcyjnym admirałem Kofczakiem.

Gen. Gajda był jednak zarazem i dobrym dyplomata, w odpowiedniej bowiem chwili rzucił swego „białogwardyjskiego” sprzymierzeńca, wydał go na pastwę bolszewików, sam zaś na czele swoich legionarzy wrócił z triumfem do kraju. Tu wcielono go do armii czechosłowackiej a po przeszkoleniu wojskowym przy sztabie francuskim, mianowano komendantem miasta w Koszycach. Z chwilą objęcia przez gen. Sirowyckiego stanowiska ministra obrony narodowej, gen. Gajda otrzymał nominację na szefa sztabu generalnego.

Ne zerwał jednak kontaktu ze swymi zdemobilizowanymi już legionarzami, a udawszy ich w karby organizacji wojskowej, sparty o te siły, sięgnął po nowe laury: stworzył faszyzm czeski. Ze względu na osobę gen. Gajdy i jego popularności w narodzie, ruchu faszystowskiego w Czechosłowacji lekceważyć nie można. A czeski Mussolini już działa.

Gen. Gajda jest w Czechosłowacji osobistością bardzo popularną, choć jeszcze dość nową. W młodzieńczych latach wyemigrował z rodzinnej Jgawy do Rosji, gdzie osiadł w Kijowie. Jako pomocnik drogerjny. Dopiero wielka wojna wysunęła go na widownię. Gajda był twórcą głośnych legionów czeskich, zorganizowanych z jeńców armii austriackiej. Okazał przytem tak duży talent organizacyjny, że niebawem sam stanął na czele legionów, wstawiając się w latach 1917 — 1918 marszem poprzez całą Rosję na Syberję i zwyciężającymi walkami z bolszewicką „gwardią czerwoną”.

Kongres socjalistów francuskich Dyskusja zapowiada się gwałtownie

PARYŻ, 23.5. W Clermont-Ferrand otwarto dziś kongres socjalistyczny. W charakterze gości przybyli delegaci belgijscy, węgierscy, czescy, gruzińscy, rosyjscy i niemieccy. Socjaliści duńscy, austriaccy i angielscy nadesłali usprawiedliwienie swej nieobecności. Dyskusja ma się toczyć głównie na temat taktyki i ogólnej polityki partii, przyczem polemika zapewne będzie gwałtowna.

NIE FABRYKUJMY BŁYSZCZĄCEJ NĘDZY

W wykształceniu zawodowym dajmy naszym dzieciom broń do walki z trudami życia

Zbliżający się koniec roku szkolnego sprządza liczne kłopoty na rodziców, posiadających dzieci w wieku szkolnym. Niemalą zwłaszcza troska i odpowiedzialność obarczeni są rodzice, których dzieci kończą szkołę powszechną i stają na rozstajnych drogach życiowej kariery. Szkoła średnia, czy szkoła zawodowa wybrać dla nich na dalszą naukę? Szkoły średnie (gimnazja, szkoły realne i t. p.) są bardzo drogie i przepelnione. To też rodzice coraz częściej zwracają się ku szkołom zawodowym. Otrzymałmy wiele zapytań z kół Czytelników, jakie istnieją szkoły zawodowe, do których można skierować dzieci po ukończeniu szkoły powszechnej. Podajemy listę najważniejszych szkół zawodowych w Warszawie.

Wszystkie one przyjmują młodzież ze świadectwem 7 klas szkoły powszechnej, względnie 4 — 5 (5 dni), przyczem niektóre wymagają jeszcze egzaminu wstępnego. Szkoły techniczne: „Państwowa szkoła budownictwa” (Kopernika 28 i Chmielna 52); „Państwowa średnia szkoła techniczna kolejowa” (Chmielna 88-90); „Państwowa szkoła inżynierska” (Sztajna 11); „Państwowa szkoła przemysłu chemicznego” (Mokotowska 6); „Państwowa szkoła techniczna” (z wydz. samobieżnym) (Korzenicka 28); „Towarzystwo kursów technicznych” (Mokotowska 6); „Państwowe kursy radiotechniczne i radiotelegraficzne” (Mokotowska 6).

Z ważniejszych szkół technicznych na prowincji: „Szkoła górniczo-wiertnicza” w Borystawiu; „Państwowa szkoła górnicza i hutnicza im. Staszica” w Dąbrowie Górniczej. Szkoły przemysłowe: „Miejska szkoła sztuki zdobniczej” (Wierzbowa 11). Szkoły agrotechniczne: „Państwowa średnia szkoła ogrodnicza (Nowogrodzka 60). Na prowincji: „Państwowa średnia szkoła rolnicza” w Bojanowie (wyp. poznański); „Państwowa średnia szkoła rolnicza” w Bydgoszczy.

Szkoły handlowe: „Kola Prażan (Jagiellońska 35), T. Lebkowskiego (Wspólna 24), Z. Maciejewskiego (Szeroka 25), Sp. Akc. „Nasz sklep” (Chłodna 33), Zgrom. Kupców (Walców 2/4), „Państwowa szkoła handlowa na Powiślu” (3 Maja 8), „Państwowa szkoła handlowa im. Rzeszów (Chłodna 33). Zenskie: M. Danielskiej (Kilińska 30), St. Rabskiej (Szeroka 38), T. Zyszteldowej (Nowolipki 22), „Szkoła handlowa wieczorna Zgr. Kupców” (Hortensja 2). Kursy stenografii: W. Sucheckiej (Al. Wązłowska 25) i M. Zamorskiej (Wspólna 61). Nauka trwa 6 miesięcy.

Szkoły przemysłowe: Miejskie szkoły rekodzielnicze (Mokotów — Dolna 25, Sześciłwa 6, Praga — Białoostocka 4). Działy: krawiecki, bielizniarski, hafciarski, tkacko-kiłmarski, koronkarski, introligatorski. Warunki przyjęcia w zależności od działy — 5—7 klas szkoły powszechnej. „Państwowa szkoła przemysłowa żeńska” (Wilcza 16) — bielizniarstwo i krawiectwo. Kursy kroju i szycia: Al. Jerolimowska 43, Biała 8, Burakowska 13, Krakowskie-Przedmieście 6, „Kursy bielizniarstwa, krawiectwa, trykotarstwa Polsk.-Am. Tow. pomocy dzieciom (Czerlnakowska 13), „Kursy rekodzielniczo - artystyczne (Hoża 59), „Kursy modniarstwa” (Hoża 21), „Kursy przemysłu artystycznego” (Krucza 19).

Nie „witosić” Oto hasło, o którym Sejmowi nie wolno zapominać nawet na ostatnim posiedzeniu

Ważni — Termin Zgromadzenia Narodowego ustalony. Można pomówić o kandydaturach. — Owszem kogoś panowie na prawo wysuwacie? — Generał Sosnkowskiego. — A to poco? Co chcecie przez to osiągnąć? — Chcemy kandydata, któryby strawny dla prawicy miał pewne poparcie także na lewicy. Taki wybór byłby symbolem pacyfikiacji. — Chwalił się Panom, jeżeli nie odróżcacie potrzeby pacyfikiacji. Ale trzeba do tego zastosować metodę odpowiednią. — Czyż to nie jest metoda odpowiednia, jeżeli sami wysuwamy meza zaufania lewicy. — Bardzo ładnie. Ale należy poczekać aż go sama lewica wywsunie. Zresztą inne głosy spośród prawicy, prawia co innego. — Mianowicie? — Odróżniają się, że jeśli przyjdzie do zgłoszenia na Zgromadzenie Narodowe kandydatury Piłsudskiego, to on zgłoszą na złość, dla demonstracji kandydaturę pana — Wojciechowskiego. — A czyż Piłsudski nie jest dla nas wyznacznikiem. — Nie interesuje się tem, jak działa Piłsudski na waszą wyobraźnię. Radymy tylko, aby zaciętrzewienie z jakim się odnosiście do Piłsudskiego za to, że nie służy waszej partii, potrafiło na chwilę przynajmniej zamknąć wobec racji stanu. — Ciekaw jestem co to za racja stanu? — Bardzo prosta i jasna. Piłsudski unicestwił w oczach społeczeństwa Sejm i skazał go na zagładę. Tyłko powadze jego kma

REWOLTA WOJSKOWA W BRAZYLII

BUENOS AIRES, 23.5. W Brazylii zrewoltowane oddziały wojsk w sile 10.000 ludzi zdobyły pomiędzy Grao - Mogol a Minas - Geraes pociąg, wiozący amunicję dla wojsk rządowych.

PREZYDENT REPUBLIKI FRANCUSKIEJ na kongresie b. uczestników wojny

PARYŻ, 23.5. Prezydent republiki Doumergue odjechał do Metz, gdzie weźmie udział w kongresie b. uczestników wojny.

Zadaniem posłów obywatelskiego Banku nie powinien wejść do nowego

ROZSĄDNE I UCZCIWE WYWODY POSELA KOZŁOWSKIEGO ZE ZW. L. N.

Poseł Medard Kozłowski ze Związku Ludowo - Narodowego ogłasza dziś w swym partyjnym organie smutny artykuł, pod którym obraca się pytanie: czy cała obywatelska Polska, nie przeżarta jadłem partyjniactwa. „Natychniastowe rozwiązanie Sejmu i rozpisanie nowych wyborów — pisze p. poseł M. Kozłowski — uważają stronnictwa (bloku-lewicy) za niezbędny warunek uzdrowienia życia publicznego. Czy istotnie po rozwiązaniu obecnego Sejmu i przeprowadzeniu nowych wyborów nastąpi u

zdrowienie życia publicznego w Polsce, to podniesienie moralności i ukroczenie partyjniactwa? Czy nie lepiej, czy od, niż nowego podjęcie i przeprowadzenie prawdy, systematycznie? Odpowiedź na to pytanie lewica nie daje, a nie daje dlatego, że jej nie ma. Dlatego lewicy nie należy, że to, że pragnie ona uspokoić społeczeństwo niepokojem nowych wyborów, zaminał się piąć do prawdy, przyczyną niedomagania tak obecnego, jak i ewentualnie następnego przyszłego Sejmu, tj. ordynacji wyborczej.

Abym uszyłowił sobie lepiej, jakie zmiany w kierunku podniesienia moralności i ukroczenia partyjniactwa mogą przynieść nowe wybory, przesłaniając się myślna na parę miesięcy spróbować do nowego wybranego Sejmu. Nikt chyba trzęswo myśleć nie przypuszcza, że przy głosowaniu na numerowane kartki i przy utrzymaniu listy państwowej uda się niedopuścić do przysiężnego Sejmu najważniejszych przewodców stronnictw. Wszyscy oni znajdują się w nowym Sejmie; spotkają się znów pp. Witos z Markiem, Moraczewski z Kucharskim, Klernik z Poniatowskim. Rozpoczyna się na nowo te same, nigdy nie rozstrzygnięte zarzuty wzajemne o Związek handlowy rolników i Dojidy, o Zyrardów i cukier dla rolników przeznaczony, a tydom sprzedany, o 6-ty listopada i zabójstwo Prezydenta Narutowicza, o strzelców i faszystów. I dlatego poseł Kozłowski stawia w dalszym ciągu sprawę otwarcie. Przypominając bardzo słuszny wniosek Związku Ludowo - Narodowego o zmniejszeniu liczby posłów do połowy, przypomina też i swój wniosek, aby do ordynacji wyborczej wrowadzić następujący krótki przepis:

„Poseł nie może piastować mandatu przez dłużej niż przez jedno kadencje Sejmu”. Wniosek ten — twierdzi słusznie poseł Kozłowski — wymaga jedynie pewnej dozy ofiarności ze strony uchwalających go posłów, stanowi jedynie realne spełnienie postulatów podniesienia moralności i ukroczenia partyjniactwa. Wniosek ten rozwiązuje także w znacznej mierze trudny problem nietykalności poselskiej. Inaczej będą się zachowywali podczas pełnienia mandatu posłowie, jeśli będą wiedzieli, że po jego skończeniu przyjdzie okres odpowiedzialności i ewentualna kara.

Rozwiązanie Rady Banku Rolnego jest najbliższym zadaniem Rządu

Rada utworzona na zasadzie klucza partyjnego unieruchomiła Bank WARSZAWA 24.5

Ministerstwo reform rolnych, kierowane przez ministra rolnictwa, a, nosi się z zamiarem rozwiązania dotychczasowej Rady Państwowego Banku Rolnego, utworzonej, jak wiadomo, na zasadzie klucza partyjnego. Zamiar ten jest wywołany głównie obecną sytuacją Banku, który jest unieruchomiony wskutek nielubności t. zw. komitetu przewalidnego. Pos. Pluciski przebywa w Poznaniu, gdzie kierował akcją separatystyczną, pos. Bohę siedzi w Katowicach, a urzędujący prezes p. Dzierżanowski znikł i nie pojawia się w Banku.

Pełna odpowiedzialność za obecną działalność Banku musiał w takiej sytuacji wziąć na siebie komisarz rządowy p. Wilkoński, wygrzywny przez Witosa ze stanowiska prezesa Rady Banku. Taki stan trwać długo nie może, tembardziej, że instytucja komisarzy rządowych ma charakter przejściowy i musi być jak najdłużej usunięta.

Pochód drożyzny w miastach polskich Statystyka za maj wykazuje poważny wzrost cen artykułów pierwszej potrzeby

Dane statystyczne dowodzą, że w kwietniu b. r. największy wzrost drożyzny w porównaniu z marcem wykazał Poznań, bo aż 8.8 proc. Następnie idą kolejno: Łódź, Lublin, Katowice, Warszawa (4.1 proc.) itd. Do miast, które w kwietniu pochwały się mogły najmniejszym wzrostem drożyzny, należa Kraków (0.8 proc.), Kielce i Bydgoszcz. W maju, z powodu znacznej wyższej cen chleba i mięsa, statystyka wykazuje niewątpliwie znacznie większy wzrost drożyzny i to we wszystkich miastach państwa.

Dar prof. Ossendowskiego dla Poznania Rządki okaz szypmpana powiększy grono mieszkańców zwierzynicy poznańskiego

Znany polski podróżnik i badacz naukowy, prof. Antoni Ossendowski, który w tych dniach powraca do Warszawy z półrocznej podróży po Afryce centralnej, wysłał z Paryża do ogrodu zoologicznego w Poznaniu rządki okaz szypmpana. Jest to mała małpka, wabiąca się Magda, a ojczyzna jej są puszcze środkowo - afrykańskie. Na spotkanie niezwykłego gościa wyjechał do granicy dyrektor ogrodu zoologicznego, p. Szczerkowski.

Po instrukcje do Warszawy przybył z Berlina emisariusz polskiej delegacji handlowej

Przybył wczoraj do Warszawy radca bankowy poselstwa polskiego w Berlinie, p. Sokołowski, który ma porozumieć się z władzami centralnymi w sprawach wiażących się z wznowieniem rokowań handlowych polsko - niemieckimi. Chodzi głównie o ustalenie grup towarów, które korzystają z obu państw z ulg janczożnych.

Zwolenniczki wczesnej kąpiel



Jeszcze daleko do świętego Jana, a już pojawiają się zapalone wieńciki wody, które próbują nóżką, czy nie będzie jednak zbyt zimna, aby się w niej zanurzyć.

Chłopczyca na znaczkach pocztowych
Jak San Salvador reklamuje swoją kawę

Rzeczpospolita południowo-amerykańska San Salvador puściła w obieg nowy znaczek pocztowy, który budzi olbrzymią sensację w świecie filatelistycznym. Na marce tej widnieje rysunek głowy kawy z białej w fryzurze „à la garçonnette”.

Amerykanki sta z postępowaniem czasu, nie cenią przeszłości, nie widać dziwnego, iż pojawiła się modna dama jako symbol republiki.

Leżąc poza tym nowożytnym stosunkiem do życia, Amerykanki są praktycznym narodem.

Postanowiły więc wyzyskać markę pocztową do celów reklamowych.

San Salvador posiada plantację znakomitej kawy, która skutkiem konkurencji brazylijskiej nie jest wprowadzona na rynki światowe w tym stopniu jakby na to zasługiwała.

Postać więc chłopczycy ujęta jest w ornament z gałęzi krzewu kawowego, a w pośrodku tej stylizowanej ramki umieszczono napis w dwu językach El mejor café — the best coffee (najlepsza kawa).

W ten sposób połączone zostały moda z kupiecką reklamą.

TRAN — TRUCIZNA

Powoduje chorobę serca

Wstrząsające odkrycie bakterjologa szwedzkiego

Szwedzki bakterjolog prof. dr. Erik Agdahl odkrył, iż tran wywołuje w organizmie szkodliwe zmiany a zwłaszcza że od działywa na tkanki mięsni sercowe.

Można sobie wyobrazić jakże wstrząsające wrażenie zrobiły te odkrycia w świecie lekarskim: wszakże od dziesiątków lat zalecał lekarze dzieciom rachitycznym: walcym pić tranu.

Eksperymenty prof. dr. Agdahla wykazały, iż szkodliwość

ZESZYTE SERCE

Niezwykła operacja chirurgów wiedeńskich

Otłuszczenie serca ludzkiego należy w chirurgii do najtrudniejszych i udają się nadzwyczaj rzadko.

Taki zajmujący wypadek demonstrowano przed kilku dniami w wiedeńskim Towarzystwie lekarskim.

Pewna kobieta, która podczas napadu rabunkowego otrzymała dwa połamania nożem wprost w serce, była operowana w 30 minut po napadzie.

Po odsłonięciu serca stwierdzono no dwie głębokie rany, które szczęśliwie zeszyto. Pacjentka powraca do zdrowia.

Nowa dyzlokacja sowieckich oddziałów lotniczych

RYGA, 22.5. Szef lotnictwa sowieckiego, Baranow, dokonał inspekcji oddziałów lotniczych, stał się onowianych na granicy polskiej i rumuńskiej.

Wynikiem tej inspekcji jest rozkaz zdwojenia czujności przez te oddziały oraz dokonanie nowej ich dyzlokacji.

Jako podstawy operacyjne wybrano miasta: Mińsk, Smoleńsk, Bała i Tyraspol.

tranu polega na zbyt silnym napływie witamin do organizmu dziecięcego i skutkiem tego daje się zauważyć zła działalność serca.

Odkryciem prof. Agdahla zainteresował się dyrektor dziecięcego szpitala w Sztokholmie dr. Palmgren i stwierdził słuszność twierdzeń swego kolegi.

Dzieci używające przez dłuższy czas tranu nabierały pozornie zdrowia, lecz po kilku latach rozwijała się u nich choroba serca.

Miniaturowa kolejka



Ma wystawę w Dusseldorfie kursuje ta lilipuciowa kolejka, obwładając gości po terenie wystawy od jednego pawilonu do drugiego.

Pretendenci do tronu francuskiego na wygnaniu w Belgii

Romantyczne tradycje potomków rodów dynastycznych

Przed kilku dniami osiedli w zamku Putdeel w pobliżu Brukseli, książę Guise, spadkobierca domu Orleańskiego i pretendent do korony francuskiej.

Polityka rodzinną wymagała, aby książę opuścił Francję po śmierci księcia Filipa Orleańskiego, niedawno zmarłego i przemieścił się na wygnanie.

Wedle prawa z roku 1886 nie wolno mu mieszkać w granicach republiki francuskiej, jako kandydatowi do korony.

Co prawda, książę miał ochotę zrezygnować z tego zaszczytu i żyć jako „zwykły obywatel” w Paryżu. Nie pozwolili mu jednak na takie pohańbienie splendoru królewskiego członkowie rodziny i przyjaciele.

Ze złamanym sercem przenosił się książę Guise w ustronie belgijskie.

Od tej chwili zaczyna się bowiem jego samotność i ciężka na nim obowiązkami „Króla Francji”.

W dodatku ma jeszcze konkurenta, którego protegują Bonapartyści.

Konkurent ten noszący nazwę „cesarza Francuzów” jest młodym jeszcze chłopcem, ale dźwigać już musi na swych barkach, po śmierci swego ojca Wiktora Napoleona, ciężar dostojności cesarskiej, które — kto wie — czy przypadnie mu kiedyś w udziale.

Cesarz Ludwik Napoleon może powiedzieć o sobie, iż urodził się na ziemi francuskiej, jakkolwiek stale mieszka w Brukseli przy Avenue Louise i nigdy nie był w przyszłym swem cesarstwie.

Istnieje bowiem zwyczaj w rodzinie Bonapartów, że jeśli przyjdzie ma na świat dziecko, to że matki stawiają na głazach przywiezionych z Francji.

Na tych samych kamieniach spoczywa jego trumna, gdy umrze.

Romantyczny ten obyczaj trwać będzie póty, dopóki Bonapartowie nie zasiądą na tronie francuskim.

Tak bowiem rozporządził Napoleon Wielki.

W wzorowej ochronie amerykańskiej



Biednych rodziców nie stać na to, aby zajmowali się wychowaniem własnych dzieci.

Warunki życiowe emuszają zarówno ojca jak i matkę do pracy w fabryce lub w innym „businesie”.

Coby roboty ich malenstwa same widomi, gdyż nie organizacje społeczne, które założyły w miastach amerykańskich setki ochronek dla dzieci pracujących rodziców.

Nieźle musi być dzieckom pod opieką wykwalifikowanej pielęgnarki.

Czyste są, syte, w dobrych humorach.

Kuba Rozpruwacz w Szwajcarii

Morderca 18 kobiet

Zdegenerowany psychopata

schwyty przez policję w Genewie

Władze szwajcarskie zwróciły od dawna uwagę na tajemnicze morderstwa, których ofiarami padały kobiety.

W różnych miejscowościach kraju znajdowano pomasakrowane i zbezczeszczone trupy dziewcząt i młodych kobiet, a wszelkie wysiłki, aby schwycić sprawcę tych zbrodni, spełży na niczym.

Wreszcie do policji genewskiej nadeszedł anonimowy list, donoszący, iż niejaki Karol Kaufman, z zawodu monter, jest tym poszukiwanym zbrodniarzem.

Nagle rewizja w domu Kaufmana wydała nadszpiegowane wyniki.

Znaleziono bogatą korespondencję miłosną, pochodzącą od kobiet, które następnie pomordowano.

Dalsze dochodzenia ustaliły, iż zwyrodniały zbrodniarz zamordował 18 kobiet.

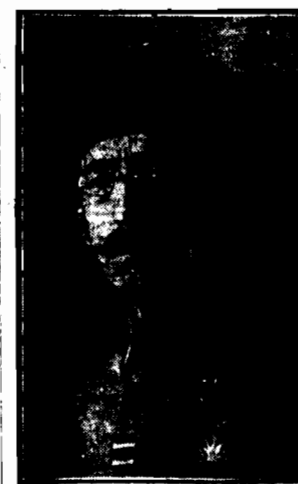
Kaufman nie wypiera się swych czynów, ale z całym cynizmem wyznaje swe winy, nie okazując najmniejszej skruchy.

Na zapytanie sędziego — prowadzącego śledztwo — dlaczego mordował niewinne kobiety — odpowiada brutalnie.

— Ponieważ mi się tak podobało.

Kaufman jest typem psychopaty i od dziesiątego roku życia okazywał zwyrodniałe skłonności.

Mohammed VI



ostatni sultan turecki, zmarł przed kilku dniami na wygnaniu w San Remo, przeżywszy lat 65.

Baletnica, za którą Paryż...



Olbrzymim powodzeniem cieszą się obecnie w Paryżu występy tancorki Litwinki, o której wiedeńskie, że ojciec jej król, wybitną rolę polityczną na czasy monarchii habsburskiej na Węgrzech. Nie wskazuje jednak na to słowiańskie brzmienie jej nazwiska, ani znajomość stosunków przedwojennych.

Fordem naokoło świata

WIELKA WYPRAWA trzech harcerzy polskich

Przygotowania ekspedycji harcerskiej do podróży naukowo-sportowej, o której pisaliśmy niedawno, dobiegają końca.

W dniu 26 bm. ma być ostatecznie wykończony i zmontowany w Centralnych Warsztatach Samochodowych specjalny typ samochodu Forda, którym

trójka odważnych harcerzy: Łada, Jerzy Jeliński i Eug. Smosarski — objedzie całą kulę ziemską.

Samochód posiada podwozie Forda, karoserję zaś budowaną specjalnie w ten sposób aby umożliwić członkom ekspedycji spać w drodze podczas podróży.

Przed wyruszeniem w podróż dookoła świata harcerze udadzą się w jednodniową podróż do Polsce w celu wypróbowania maszyn.

Wycieczka harcerzy jest traktowana b. poważnie. Nie jest to podróż po świecie wywołana młodzieńczą chęcią przygód.

Ekspedycja ma na celu trzy zadania: propagandę polskości, propagandę harcerstwa oraz cele naukowe.

Harcerze będą starali się nawiązać kontakt z emigracją polską w krajach, przez które będą przejeżdżali, pobudzając ją do ściślejszego zespolenia się z młodzieżą. Podobnie polscy „głobtrotterzy” propagować będą idee harcerskie.

Głównym środkiem propagandy będą filmy i przezroczka o Polsce wypożyczone harcerzom przez Min. Spr. Zagranicznych, które zainteresowało się poważnie wycieczką i wydatnie ją popiera.

Poza tym ekspedycja wyświetlać będzie filmy harcerskie ze zlotu skautów w Londynie (1920 r.), ze zlotu kopenhaskiego (1924 r.) oraz z polskiego narodowego zlotu harcerzy, który odbył się w Warszawie w 1924 roku. Filmów skautowskich dostarczył specjalnie zainteresujący się wycieczką Związek Harcerstwa. Uczestnicy wyprawy podzieliłi

18-letni rekordzista w skoku



Sensacja boisk warszawskich jest 18-letni lekkoatleta „Potoni”, fenomenalny skoczek, Stefan Sikorski.

Młodzianki mistrz wystąpił na wspaniale sportowo dopiero w sezonie bieżącym i już zdążył pobić dwa rekordy w skoku w dal i w trójskoku.

Publiczna chłosta w Ameryce



W Baltimore dokonano po raz pierwszy od 10 lat chłosty nad mordercą, który znecał się nad żoną. Wykonawca wyroku był szczerzy, który wymierzył mu 5 ciek w plecy w obecności tłumy. Morderca obok 200 osób.

Co robić..

W ostatnich dniach wiele czytamy, a nawet czytamy w dziennikach, jakto „zrobił Marszałek Piłsudski, że nie ogłosił się dyktatorem”.

Bo zwalanie winy naszego smutnego stanu na ten lub ów Sejm lub Rząd jest rzeczą niewłaściwą. W demokracji bowiem nawskroś Państwa, jakim jest Polska, odpowiedzialność za swój los w znacznej mierze spada na cały naród.

Nie mniejszą przyczyną jest rozpętanie nienawiści partyjnej i patrzenie na wszystko jedynie przez pryzmat własnych przekonań politycznych.

Wszak dużo jest narodów, które, chociaż znajdowały się w podobnych warunkach życia państwowego, jak my, to pracą jednak wspólną, usilną, a tworzącą przeciętny nas na każdym polu.

Nie trzeba nam będzie Mussolinich, gdy każdy z nas zrzuca winę na przyszłość. Póki spoczywa tylko w naszym ręku, że wszelka partyjność rozrywa tylko jedność narodu.

Nie trzeba nam lędzie

Mussolinich, jeżeli w pracy naszej będziemy mieli na celu nie zwalanie czegoś lub kogoś — ale jedynie stan ducha obywatelskiego wśród naszego społeczeństwa, dla wywalczenia lepszego jutra.

Śmiało więc, nie czekając i nie oglądając się na nikogo, sami wyteśmy ramiona, i w bratniej zgodzie, w zwartych szeregach, piers przy piersi, zabierzmy się do pracy.

.....

Praca

T-wa Polskiej Macierzy Szkolnej w Grodnie.

T-wa Polskiej Macierzy Szkolnej nabyła przed tygodniem nieruchomość, położoną przy Teatralnym N. w Grodnie.

Ofiary zatem składane na rzecz tego T-wa nie idą na marne.

Burza gradowa.

Niedzielną burzą gradową porażona dość znacznie spustoszenia w wielu domach powybijane zostały szyby, w rolnictwie i ogrodnictwie przyniła znaczne straty.

Posel kaszkiewicz o wypadkach Warszawskich.

„Myśli nasze muszą dzisiaj płynąć nie w kierunku dociekania przyczyn, lecz szukania wyjścia jaknajlepszemu dla całości i pomysłowości Państwa”.

„Nowy Dziennik Kresowy” z dn. 28 b. m. podaje poglądy i oświadczenie p. posła Kaszkiewicza tragicznych zajęć w Warszawie.

P. poseł był przez cały czas w Warszawie, dużo widział, a jeszcze więcej przeżył.

— To, co przeżywała w ostatnich dniach Warszawa, nie było ani jakimś dziwnym zbiegiem okoliczności, których można było nazwać tragicznym wypadkiem, ani było to przeżycia specjalne warszawskie.

To był krwawy protest, wstrząs ogólny, po którym dzisiaj jeszcze trudno przejść do równowagi każdemu myślicielu i czującemu polakowi.

Kto pierwszy zaczynał? — Kto dzisiaj potrafi na to odpowiedzieć? Poci!

Myśli nasze muszą dzisiaj płynąć w innym kierunku, niedociekania przyczyn, lecz skonstatowania faktu i szukania wyjścia jaknajlepszemu dla całości i pomysłowego rozwoju Polski.

Ustrój państwowy, niski poziom moralny u rządzących i rządzących, partyjniactwo, przekładanie interesów i ambicji osobistych ponad interes całości — to są bolączki znane nam wszystkim; lecz dzisiaj wszystko uczynić musimy, aby przedewszystkiem zapobiec powtórzeniu się podobnej katastrofy.

Jak to zrobić? Wszyscy spodziewali się, że p. Marszałek Piłsudski ogłosi dyktaturę. Jeśli mowa o dyktaturze, to zapominac nie należy, że żyjemy w stadium rozgrywania się wypadków. Nie usiłujmy domyślać i spekulować myślami w przyszłość i wszystko wyprzedzać!

Sprawę dyktatury p. Marszałek Piłsudski widocznie dobrze rozważył i nabrał przekonania, że w tej chwili byłaby ona dla Państwa nie pomocą, lecz przeszkodą.

Wszak odrazu pogłębiły by się różnice dzielnicowe, rozpałała by się wojna domowa, nastąpiłoby waleki bratobójczy zamęt i rozłam w wojsku.

A władz na całym świecie Rzeczypospolitej, a przesielenie finansowo-gospodarcze, a kor-

pus dyplomatyczny?

Zresztą ufam Marszałkowi Piłsudskiemu i jestem przekonany, że każdy jego czyn wpływa z najczystszych intencji i najgłębszej świadomości i troski o dobro Państwa.

Co do ustroju — należy przystąpić do reformy Konstytucji, rozszerzyć uprawnienia Prezydenta Rzeczypospolitej i rozgraniczyć wyraźnie władzę prowadzącą od wykonawczą.

Sejm zaś należy rozwiązać, a do przyszłego inaczej wybierać.

Należałoby zmienić ordynację wyborczą i całą uwagę skupić nie na programach partyjnych, lecz na doborze ludzi.

Na zapytanie przedstawiciela „Now. Dzienn. Kresowego” — ile jest prawdy w tem, że jakoby p. Witos był za całkowitą zmianą ordynacji wyborczej? — p. poseł Kaszkiewicz odpowiedział:

Tego nie wiem. Wiem tylko i to zresztą było głównym celem Witosia przy obejmowaniu rządów: przeprowadzenie nowych wyborów do Sejmu i Senatu, nie przez Ministerstwo Sprawiedliwości, a przez Min. Spraw Wewnętrznych, czyli przez pp. Starostów i Wojewodów.

Łatwo domyśleć się jak takie wybory wyglądałyby.

W „stolicy i kraju panuje obecnie zupełny spokój i wyjątkowa praca Rządu. Społeczeństwo winno dopomagać rządowi odczuciem chwili, spokojem i pracą.

Wszystkie ugrupowania lewicowe już się wypowiadają za rozwiązanie obecnego Sejmu i Senatu. W obecnej chwili przetrzymanie się stanowisko „Piastów” i „N. P. Rm”. Natomiast chwytne jest stanowisko prawnicy.

A jakie jest osobiste stanowisko p. Posła?

— Przewiduję Marszałek Piłsudski! Rozwiązanie Sejmu i Senatu. Wzmocnienie władzy wykonawczej i uprawnien prezydenta.

Na posłów wybierajmy wykwalfikowanych ludzi, a nie bierzmy się na przynętę demagogicznych hasel!

Kurs Hodowlany w Liskowie.

Proszeni jesteśmy o umieszczenie poniższego komunikatu.

W dniu 15 lipca r. b. rozpocznie się w Liskowie 5-letni miesięczny kurs hodowlany, prowadzony przez Centralne Towarzystwo Rolnicze.

Zadaniem kursu jest udzielenie słuchaczom wiadomości teoretycznych i praktycznych w takim zakresie, żeby mogli zajmować stanowiska kontrolerów obór i chlewni, pomocników instruktorów hodowlanych i t. p. — Od kandydatów wymaga się:

- 1. ukończenia co najmniej 18 lat,
2. ukończenia szkoły rolniczej ludowej lub posiadania wiadomości w zakresie 7-mio oddziałowej szkoły powszechnej,
3. świadectwa moralności, wydanego przez miejscową organizację społeczną (Kółko Rolnicze, Sejmik) lub Ks. Proboszcza.

Opłata za cały kurs wraz z całkowitemu utrzymaniem wynosi obok 10 złotych wpisowego wartość 10 korcy żyta. Półowa winna być wniesiona po przyjęciu na kurs, reszta po 2-ech miesiącach. Każdy uczeń winien mieć siennik, posciel i

najmniej 4 zmiany bielizny. Kandydaci będą poddani egzaminowi wstępnemu z języka polskiego i arytmetyki, — niedostatecznie przygotowani nie będą przyjęci na kurs. — Ci którzy nie będą robili dostatecznych postępów zostaną zwolnieni podczas kursu. — Po ukończeniu kursu uczniowie muszą odbyć obowiązkową praktykę w tym dziale hodowli, w jakim zamierzają pracować.

Przy kursach są 2 stypendja im. ś. p. Grabakich, które w całości lub częściowo będą przyznawane po miesięcznym pobyciu na kursie i wykazaniu się dobrimi postęпами i wzorowym sprawowaniem.

Zgłoszenia o przyjęciu należy nadsyłać pod adresem: Zarząd Kursu Hodowlanego w Liskowie, poczta Lisków Kalliski — Dojazd koleją do stacji Opatówek na linii Łódź-Kallisz. — Dnia 15 lipca będą na stacji kolejowej konie ze szkoły, — pozatem przechodzi codziennie przez Opatówek w stronę Liskowa samochód pasazerski.

Zarząd Kursu.

Z kina.

Zarządowi kina „Momus” po dłuższych pertraktacjach i wymianie depesz z biurem „Sfinks” udało się uzyskać pozostawienie filmu „Iwońka” jeszcze na parę dni.

Zarząd kina, pragnąc udostępnić wszystkim możność obejrzenia tego wyjątkowego filmu zmniejszył ceny biletów do następujących norm: 10zł — 1 zł, 50 gr. i miejsca — 1 zł, 11 miejsc — 60 gr.

A więc kto nie był, niech spiesz do kina „Momus”.

Zmiany w składzie osobowym Kasy Skarbowej.

Projektowane zmiany osobowe w miejscowej Kasie Skarbowej zostały odwołane; cofnięte zostały przeniesienie p. Pawła Tomaszewskiego do Białegostoku i p. Jana Zyllińskiego do Grajewa.

Ogłoszenie.

Niniejszem zawiadamiam się Sz. Publiczność, iż od dnia 1 maja r. b. rozkład jazdy autobusów na linii Suwałk — Augustów — Grajewo jest następujący.

Table with 3 columns: Line, Stop, Time. Rows include Augustowa, Rajgród, Grajewa, Augustowa, Suwałk.

Autobusy będą kursować codziennie prócz soboty w sobotę zaś na zamówienia.

Zarząd.

ILUZJE EKRANU.

Nie. Na morzu szaleje burza. Przerazeni podróżni w nocnej bieżnie, zmoczeni ulewą i enostami wiatrem, cisną się w popiochu na pokładzie. Majtkowie spuszczają łódzie ratunkowe. Wybiła ostatnia godzina!

Ażby dostać się na „pełne morze”, aktorzy musieli przejść tylko przez kilka — najszlachetniejszych w świecie — ulic Paryża, New Yorku, czy Hollywood. Słowem musieli się tylko znaleźć w wytwórni kinematograficznej. W olbrzymiej oszklonej hali na pewnym niewielkim odcinku ustawiono dokładnie wykonaną kopję jakiejś części pokładu okrętowego. Wia dra pracowały uczciwie, by wypełnić wodą betonową część sceny, a prąd wody puszczany od dołu wznosi straszliwe bałwany. Wentylatory elektryczne za nacisnięciem guzika wywołują wiatr, rozwiewający tragicznie włosy i koszule kobiet. Naokoło sceny ustawione są kosze z rozżarzonymi węglami,

a puszczana na nie woda wznosząca się kłębaną parą doskonale imituje na filmie dziką grę żywiołów podczas burzy.

Albo inny przykład złościny akrobata wspina się z narażeniem życia pionowo po ścianie wielopiętrowego domu. Doszedłszy do dziesiątego piętra przeskakuje kilkumetrową przestrzeń, dzieląc ją od siedzielnego budynku. Dokonuje takiego „salto mortale”, że widzom krew krzepnie w żyłach. A w rzeczywistości?

Na podłodze „studio” umieszczone są plastyczne dekoracje domu. Operator z aparatem znajduje się gdzieś pod sufitem. Akrobata aktora polega tu na tem, że pełzając faktycznie po podłodze, musi to czynić tak, jakby miał pod sobą kilkunastometrową przepaść. Skoku dokonuje najwyżej na metr ponad podłogę, przyczem szczyty domów są znowuż tylko doskonale wykonaną dekoracją.

Ileż iluzji przysłoby, gdyby

miłośnicy ekranu znaleźli się nagłe w „studio” podczas zjeżdżania obrazów.

Jakas scena tragiczno-melodramatyczna. W rogu hali ustawione są dekoracje. Szaurkami oznaczono miejsce — poza które nie wolno wysuwać się aktorom. Reżyser udziela ostatnich informacji:

— „A więc pani wchodzi przez te drzwi i pada na kanapę. Gwałtownie likant wstrząsają paną przez dłuższą chwilę. Pan stoł obok, nieruchomy. Uwaga — zaczynamy! Światło!”

Oślepiające światło elektryczne zalewa scenę.

Operator kręci rączką aparatu, reżyser krzyczy z cichych sił:

„Proszę płakać! Niech pani płacze mocniej, jeszcze mocniej! Niech pani myśli o czemś smutnem! Kochanek — nie ruszaj się! Ani drgnąć! Projektor — uregulować światło!”

Tak odbywa się tragiczna scena pośród stuku maszyn, wrzasku głosów i nieustannego szumu aparatów elektrycznych.

A. P.

Z Litwy

Zwołanie Sejmu.

Jak donosi „Lietuvos Zinios” zwołanie nowego Sejmu litewskiego ma nastąpić przed, niż poprzednio zamierzono, głównie z racji obecnej sytuacji politycznej w Polsce.

Prawdopodobnie Sejm zwołany będzie na dzień 1 czerwca r. b.

Z Sądu.

Fabrykanci dolarów.

Dzisiaj rozpoczyna się w Sądzie Okręgowym w Suwałkach proces Jasińskiego i innych, oskarżonych o oszustwa dolarowe pod pozorem ich podrabiania.

Prenumerata miesięczna z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-ej stronie, 25 groszy za wiersz milimetryowy 1-o szpaltowy drobne 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej.

Redakcja czynna od 11-ej do 1-ej i od 4-ej do 6-ej. Telefon Redakcji i Administracji 68.